

Sygn. akt V CSK 520/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. Sp. z o.o. w K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta C.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, nie publ.).

Zdaniem skarżącej w sprawie, w której wniesiono skargę występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do konieczności rozważenia,

czy dopuszczalnym jest wydanie przez sąd orzeczenia na podstawie art. 357¹ k.c. o sposobie wykonania zobowiązania przez stronę umowy dzierżawy, którego źródłem jest postanowienie umowne regulujące zasady rozliczeń między stronami z tytułu nakładów poczynionych przez dzierżawcę na przedmiot dzierżawy po rozwiązaniu umowy dzierżawy oraz czy wydanie wyżej wskazanego orzeczenia możliwe jest wyłącznie przed wydaniem wydzierżawiającemu przedmiotu dzierżawy wraz z nakładami poczynionymi przez dzierżawcę na przedmiot dzierżawy, albowiem wydanie przedmiotu dzierżawy oznacza spełnienie świadczenia.

Zagadnienie prawne prezentowane przez skarżącą nie spełnia wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Przede wszystkim nie pozostaje w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem sprawy, w której sądy nie zastosowały art. 357¹ k.c. do roszczenia o zwrot nakładów, nie tylko z tej przyczyny, iż stosunek prawny między stronami wygasł wobec wypowiedzenia umowy dzierżawy i wydania jej przedmiotu przez dzierżawcę. Dodatkowo, bowiem Sąd Apelacyjny przyjął, iż żądanie to jest bezzasadne, gdyż zmiana przepisów podatkowych, którą powódka uznawała za podstawę stosowania klauzuli *rebus sic stantibus* miała miejsce w 2004 r., co pozwalało skarżącej, przy zachowaniu należytej staranności, zmodyfikować postanowienia umowy w 2005 r., gdy podlegała ona przedłużeniu na kolejne dziesięć lat. Wskazał, iż proponowana przez powódkę modyfikacja umowy jest rażąco nieekwiwalentna, skoro miałyby prowadzić do przyznania skarżącej uprawnienia do zwrotu nakładów użytecznych wycenianych przez nią na 17 milionów złotych, w sytuacji, gdy podatek mający stanowić podstawę stosowania art. 357¹ k.c. ma wynosić nieco ponad trzy miliony złotych. Argumentował, iż skarżąca chciałaby przerzucić na pozwanego obowiązek podatkowy i uzyskać zwrot nakładów w pełnej wysokości, w sytuacji, gdy umowa nie przyznawała powódce uprawnienia do zwrotu nakładów użytecznych, przez pierwsze pięć lat obowiązywania umowy płaciła jedynie 60% należnego czynszu, a 40% przeznaczała na nakłady konieczne do realizacji jej celów statutowych, co było formą partycypacji wydzierżawiającego w nakładach czynionych na nieruchomość i obniżało koszty działalności powódki, zwiększając jej zysk. Natomiast negatywne konsekwencje ekonomiczne, związane z wypowiedzeniem umowy i ewentualnym niezamortyzowaniem w pełni poniesionych nakładów

dotknęły skarżącą, jako skutek jej nieprawidłowych działań polegających na naruszeniu zakazu poddzierżawiania nieruchomości.

Ponadto problematyka ingerencji sądu w stosunek zobowiązaniowy na podstawie art. 357¹ k.c. była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego wyjaśniających przesłanki jego stosowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że interwencja sądu na podstawie komentowanego przepisu ogranicza się do modyfikacji bądź rozwiązania umowy, nie może natomiast polegać na tworzeniu całkiem nowego stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., III CKN 202/97, OSNC 1998, nr 3 poz. 42). W orzecznictwie utrwalony jest również pogląd, że ingerencja sądu na podstawie art. 357¹ k.c. nie może być dokonana po wygaśnięciu zobowiązania. Jeżeli strona nie wystąpi z odpowiednim roszczeniem na podstawie art. 357¹ k.c., w czasie, gdy istnieje jeszcze możliwość oznaczenia sposobu wykonania zobowiązania, wysokości świadczenia lub rozwiązania umowy, czyli wtedy, gdy trwa stosunek zobowiązaniowy, nie może później żądać zmiany wysokości świadczenia, skoro zostało ono już spełnione (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 kwietnia 2003 r., I CKN 255/01, nie publ.; z dnia 21 kwietnia 2005 r., III CK 645/04, PUG 2006, nr 2, s. 30, z dnia 21 lipca 2006 r., III CSK 119/05, nie publ., z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CSK 290/06, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CZP 118/05, nie publ.). Rozbieżność w orzecznictwie dotyczyła jedynie tego czy zobowiązanie łączące strony, mające stanowić przedmiot ewentualnej ingerencji sądu musi istnieć w dacie złożenia powództwa na podstawie art. 357¹ k.c., czy również w dacie orzekania przez Sąd. Nie ma ona jednak znaczenia w sprawie, w której wniesiono skargę, skoro z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, iż umowa dzierżawy została rozwiązana wobec skutecznego wypowiedzenia umowy w październiku 2007 r., nieruchomość została pozwanemu wydana 13 grudnia 2011 r., a powództwo zawierające żądanie modyfikacji umowy oparte na art. 357¹ k.c. wniesiono dopiero w marcu 2014 r.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy,

sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skarżąca oczywiście zasadności skargi upatrywała w naruszeniu przepisów prawa materialnego tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. wskazując na nieważność postanowienia umownego, jako niezgodnego z zasadami współżycia społecznego. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, iż skarżąca oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstaw skargi w ramach instytucji „przedsądu”, co nie jest dopuszczalne. Natomiast zapoznanie się z argumentacją wniosku nie pozwala na stwierdzenie, by doszło do widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez głębszych analiz, kwalifikowanego naruszenia prawa, w wyniku, którego, zapadło orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 i 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz.1804).

aj

I.n